

15.02.2020, 13:48 Warszawa (PAP)

Morawiecki: Andrzej Duda to kandydat marzeń, dzięki któremu Polska będzie jeszcze bardziej dostatnia (opis)

Andrzej Duda to kandydat marzeń, dzięki któremu Polska będzie jeszcze bardziej sprawiedliwa, dostatnia i bezpieczna - zapewnił w swoim wystąpieniu podczas sobotniej konwencji wyborczej prezydenta Andrzeja Dudy w Warszawie premier Mateusz Morawiecki.

"Mówi się, że w polityce można iść bardziej na prawo lub na lewo, że polityka może być lewicowa, prawicowa, ale tak naprawdę w polityce można albo iść na przód, albo stać w miejscu, a nawet się cofać. Dzięki tej wielkiej zmianie, którą zapoczątkował Andrzej Duda, Polska poszła naprzód, Polska ruszyła naprzód" - zaczął swoje wystąpienie szef rządu.

Morawiecki powiedział, że "nikt nie jest tak zmotywowany", aby zwyciężyć w najbliższych wyborach prezydenckich, jak Andrzej Duda.

Szef rządu dziękował również pierwszej damie Agacie Kornhauser-Dudzie i złożył życzenia parze prezydenckiej z okazji 25-lecia małżeństwa. Zgromadzeni na sali sympatycy Andrzeja Dudy i PiS odśpiewali "sto lat" parze prezydenckiej.

"Andrzej Duda był tą iskłą, która roznieciła patriotyczny ogień, tą iskłą, która doprowadziła do głębokiej zmiany, głębokiej przebudowy społecznej, do demokratyzacji życia społecznego" - mówił Morawiecki.

"Andrzej Duda spowodował, że dzisiaj życie polskich rodzin jest naprawdę znacznie godniejsze. On doskonale wie, że przed nami jeszcze długa droga, że mamy ambitne cele, że jeszcze dużo nam przyjdzie przewyciężyć przeszkód i pójść pod górę, ale on ma do tego siłę woli, odwagę, determinację i razem z nim przebudujemy Polskę w szczęśliwy, dumny kraj" - dodał.

Morawiecki stwierdził, że bez prezydenta Andrzeja Dudy nie wprowadzono by programu 500Plus, wyprawki szkolnej, 13. oraz 14. emerytury. "To pan prezydent od samego początku tak zdefiniował swoją prezydenturę, że gospodarka i społeczeństwo to właściwie jedno i to samo. Nie ma szczęśliwego społeczeństwa bez silnej gospodarki, ale też nie ma silnej gospodarki bez szczęśliwego, sprawiedliwego społeczeństwa" - mówił premier.

Szef rządu podkreślał, że Andrzej Duda jest zarówno inspiracją, jak i współdecydem dla rządu w kluczowych sprawach gospodarczych. Dodał przy tym, że to za prezydentury Andrzeja Dudy podatki są najniższe w historii III RP. Przypomniał o dniu wolności podatkowej, który przypada obecnie 8 czerwca. Jest to dzień, w którym łączny dochód od początku roku

zrównuje się ze zobowiązaniami podatkowymi na ten rok.

"Pan prezydent ma urodziny 16 maja. Panie prezydencie - nie obiecuję, że uda się do tej daty jeszcze skrócić ten okres, ale będziemy się starali" - mówił Morawiecki.

Premier chwalił też politykę zagraniczną prowadzoną przez Andrzeja Dudę. "Na niwie polityki międzynarodowej trudno wyobrazić sobie prezydenta, który odniósłby tyle sukcesów i poszedł w ślady Lecha Kaczyńskiego, który był twórcą dzisiejszych naszych możliwości, dzisiejszych naszych sukcesów. Dla prezydenta Lecha Kaczyńskiego najważniejsze było to, by Polska była sprawiedliwa, niepodległa, podmiotowa i silna gospodarczo. I to jest program prezydenta Andrzeja Dudy" - powiedział Morawiecki.

"Pan prezydent Andrzej Duda wykonuje testament polityczny Lecha Kaczyńskiego - tej długiej drogi w czasach III RP, która doprowadziła nas do tego lepszego czasu, kiedy możemy budować silne, trwałe podwaliny pod wejście w tę niezwykle emocjonującą, pełną nieznanym zjawisk nową epokę IV i V rewolucji przemysłowej" - dodał.

Morawiecki stwierdził, że to Andrzej Duda umacnia sojusz Polski ze Stanami Zjednoczonymi, a w polityce obronnej realizuje główne priorytety także rządu, w tym wzmocnienie sił obronnych.

"Prezydent, który by siedział pod żyrandolem czy stał - nie wiem, co tam się robi - nie osiągnąłby nawet 10 proc. tego, co dzięki niemu (Andrzejowi Dudzie) potrafiliśmy dokonać" - mówił.

Premier zaznaczał w swoim wystąpieniu, że to Andrzej Duda przyczynił się do "zwalczenia przekleństwa III RP, jakim było bezrobocie" i to za czasu jego urzędowania stawka godzinowa wzrosła z 5 do 17 zł.

"Jest coś takiego u pana prezydenta, w jego charakterze, w jego szerokim zestawie kompetencji, co nie jest zapisane w żadnych ustawach, żadnych księgach, ale jest głęboko w jego sercu - to jego umiłowanie ojczyzny i wielkie pragnienie spotkania z ludźmi, spotykania się z nimi, rozmowy z Polakami. Nie ma żadnego prezydenta i nie ma żadnego kandydata dzisiaj na prezydenta, który by odwiedził wszystkie powiaty, spotkał się z setkami tysięcy ludzi, uściskał setki tysięcy dłoni" - powiedział Morawiecki.

Szef rządu ocenił, że Andrzej Duda to "najlepszy kandydat z możliwych". "To najlepszy kandydat z możliwych, kandydat, który musi w maju zwyciężyć, jeśli Polska ma zmieniać się i wykorzystać swoją dziejową, historyczną szansę, żebyśmy znowu nie mówili kiedyś +co by było, gdyby+" - mówił.

"Andrzej Duda musi wygrać, bez niego nie będzie możliwość realizacji naszego programu. To rzeczywiście, jak powiedział pan prezes (PiS), kandydat marzeń, kandydat, dzięki któremu Polska będzie mogła stać się bardziej jeszcze sprawiedliwa, dostatnia i bezpieczna" - dodał Morawiecki.

Zgromadzeni sympatycy Andrzeja Dudy skandowali wówczas "zwyciężymy" oraz "dziękujemy".

"Zostało jeszcze 85 dni (do wyborów - PAP), to mało czasu, ten krótki czas wymaga od nas ogromnego wysiłku - od wszystkich działaczy, ale przede wszystkim sympatyków i wyborców PiS, wszystkich wyborców, którzy mają Polskę w sercu, którzy chcą, żeby piękna biało-czerwona flaga, nasza świętość wysoko i dumnie łopotała na najwyższym maszcie" - mówił Morawiecki.

"Wszelkie wysiłki są teraz najbardziej niezbędne, żeby postawić na te jedną kartę, na kartę, która nazywa się Andrzej Duda - nasz wspaniały prezydent i kandydat na prezydent" - dodał.

Morawiecki przekonywał, że wybory odpowiedzą nie tylko na pytanie o to, kto zostanie prezydentem, ale o to, jaka będzie Polska.

"W czasach przełomu najlepszym przełomem może być znakomita kontynuacja tego, co do tej pory zrobiliśmy. W czasach nowych otwarć najlepszym otwarciem może być więcej wysiłku w kierunku zmiany Rzeczypospolitej na jeszcze silniejszą, bo wiemy, ile jeszcze jest do zrobienia - bardzo wiele" - powiedział Morawiecki.

"W czasach, kiedy zbierają się w naszych sercach, umysłach marzenia, wiemy, że największym, najwspanialszym marzeniem jest i pozostanie Polska. Jedynym gwarantem realizacji naszych najśmielszych marzeń jest prezydent, nasz prezydent marzeń, Andrzej Duda" - dodał Morawiecki. (PAP)

autor: Mateusz Roszak, Marzena Kozłowska

mro/ mzk/ itm/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.